

PRZYJAŹŃ BEZ GRANIC

W małym miasteczku mieszka dziewczynka o imieniu Julia. Wraz z rodzicami przeprowadziła się z dużego miasta, ponieważ jej rodzice kupili dom z ogrodem. Julia jest bardzo miłą i grzeczną dziewczynką, kocha zwierzęta i bardzo lubi opowiadać ciekawe historie. Jest bardzo koleżeńska i zawsze uśmiechnięta. Dziewczynka różni się od swoich rówieśników tym, że jest niewidoma. Julia mimo swej niepełnosprawności sama się ubiera, czesze włoski i myje się. Żeby przejść ze swojego pokoju do kuchni używa specjalnej, białej laski.

Julia bardzo polubiła nowy dom i nową szkołę. Bardzo szybko zaklimatyzowała się w klasie i poznała dużo nowych koleżanek i kolegów. Dzieci szybko polubiły dziewczynę za jej słodki uśmiech i dobre serduszko. Wszyscy uwielbiali słuchać opowiadań dziewczynki...wszyscy oprócz Karoliny. Karolina była najwyższą dziewczynką w klasie. Zawsze uważała, że wszystko się jej należy i wszyscy muszą jej słuchać. Gdy ktoś nie chciał się z nią bawić, wyśmiewała go i dokuczała. Dzieci wykonywały polecenia Karoliny, ponieważ nie chciały być wyśmiewane i obrażane. Karolinie bardzo się to podobało, miała zawsze to, co chciała i uważała się za kogoś lepszego. Julia mimo tego, że nie mogła zobaczyć Karoliny wiedziała, że w głębi serca jest to dobra dziewczynka, która potrzebuje tylko więcej miłości i zainteresowania. Parę razy próbowała z nią porozmawiać, zaproponować jakąś zabawę, ale Karolina nie miała zamiaru rozmawiać z osobą, która nie widzi. Uważała, że takie osoby nie powinny chodzić do szkoły. Julii było przykro, kiedy Karolina śmiała się z niej. Jednak dziewczynka wiedziała, że każdemu trzeba dać szansę i postanowiła się nie poddawać. Karolina była zła, że dzieci zamiast interesować się nią, wolały rozmawiać z nową uczennicą.

Pewnego dnia klasa wybrała się na wycieczkę do lasu. Dzieci ucieszyły się z tego powodu, ponieważ bardzo lubiły zajęcia na świeżym powietrzu. Każde dziecko na wycieczkę miało zabrać swoją ulubioną książkę. Kiedy uczniowie dotarli na miejsce, mogli się chwilę pobawić. Karolina od razu zaproponowała zabawę w chowanego i wskazała Julię jako osobę, która miała szukać. Oczywiście zrobiła to specjalnie, ponieważ zdawała sobie sprawę, że dziewczynka nie będzie mogła sprostać temu zadaniu ze względu na swoją niepełnosprawność. Jednak z pomocą Julii przyszedł Maciek – kolega z klasy. Chłopiec zaproponował, że on będzie szukał a Julia będzie zaklepywała osoby, które Maciek znajdzie. Pomysł

ten dziewczynce bardzo się spodobał i dzieci zaczęły się bawić. Julia miała świetnie rozwinięty słuch, dzięki któremu potrafiła usłyszeć nawet najmniejszy szelest liści. Wiedziała wtedy, że ktoś się zbliża i była gotowa go zaklepać. Julii i Maćkowi udało się wszystkich odnaleźć oprócz Karoliny. Kiedy dzieci wspólnymi siłami szukali dziewczynki, ona wyskoczyła zza krzaków i zaczęła biec z całych sił, aby się zaklepać. Nagle potknęła się i upadła. Wszystkie dzieci oprócz Julii zaczęły się śmiać z upadku Karoliny i dokuczać jej, mówiąc, że jest niezdara i nie potrafi biegać. Kiedy Julia to usłyszała, zrobiło się jej żal dziewczynki i podeszła, aby ją pocieszyć. Karolina była bardzo zdziwiona tym, że Julia chciała jej pomóc. Nikt wcześniej się o nią tak nie martwił. Julia pomogła wstać koleżance, a Karolina zrozumiała, że bardzo źle zrobiła wyśmiewając się z Julii. Przeprosiła dziewczynkę i obiecała, że nie będzie już nikomu sprawiała przykrości, bo na własnej skórze przekonała się jak to jest, kiedy wszyscy się śmieją z czyjegoś upadku lub nieszczęścia. Po zabawie dzieci usiadły w kręgu i czytały fragment swojej ulubionej książki. Wszyscy byli bardzo ciekawi, jak Julia poradzi sobie z czytaniem, skoro nie widzi literek. Jednak Julia po raz kolejny zaskoczyła swoje koleżanki i kolegów – książka Julii była napisana alfabetem Braille'a. Dziewczynka wytłumaczyła dzieciom, że gdy dotyka kartkę papieru wyczuwa kropeczki, dzięki którym wie, co czyta. Dzieci były bardzo zaciekawione tym, co opowiadała dziewczynka a Karolina poprosiła Julię, aby nauczyła ją czytać takie książki. Karolina po tej wycieczce zmieniła się nie do poznania. Zaczęła pomagać słabszym uczniom w klasie, nikomu już nie dokuczała a Julia stała się jej najlepszą przyjaciółką. Zrozumiała, że może się od niej wiele nauczyć, ale również to, że wiele może dać innym od siebie, ponieważ nie liczy się wygląd tylko to, jakim jest się człowiekiem. Julia stała się wzorem do naśladowania dla całej klasy i nie tylko...